

TYGODNIK SUWALSKI

NR 19(393) ROK IX

13 MAJA 1998 R.

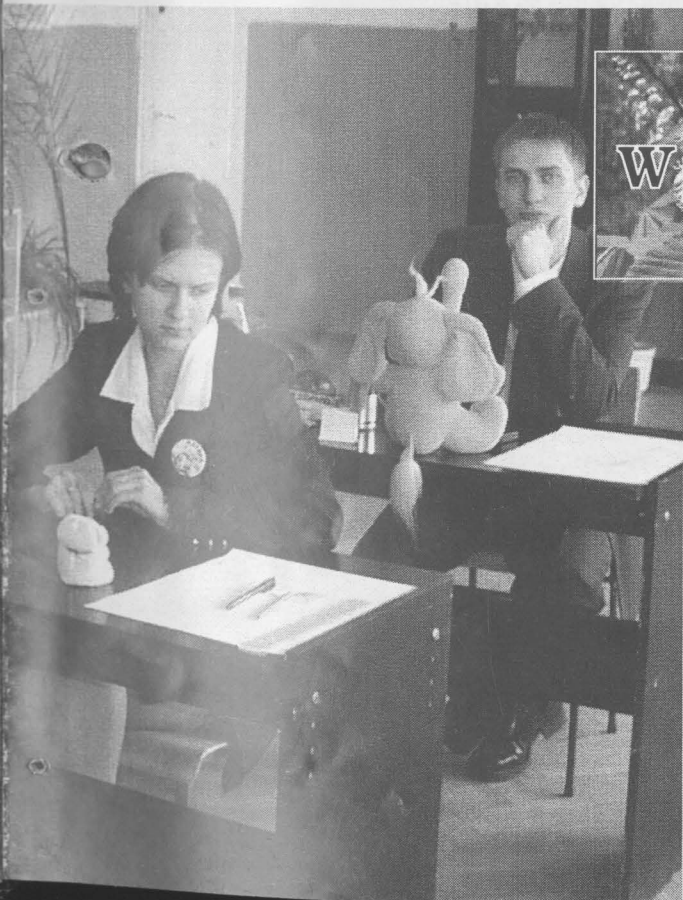
CENA 80 GR



DZIEŃ ZWYCIĘSTWA



MATURA W SPOŁECZNYM ŁO



DZIEŃ ZWYCIĘSTWA



8 maja w samo południe przed pomnikiem Żołnierzy Września odbyły się uroczystości Dnia Zwycięstwa. Po przemówieniu wygłoszonym przez przewodniczącego Rady Miejskiej w Suwałkach **Mariana Luto** wiązanki kwiatów złożyły delegacje Urzędu Wojewódzkiego, samorządu miejskiego, Komendy Hufca ZHP i wojska.

tekst i foto:
Zygmunt Gałaszewski



STRAŻ POŻARNA OCZAMI DZIECI

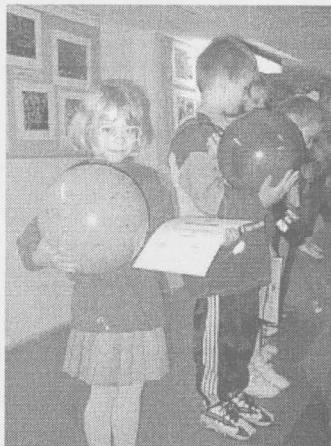
Już po raz trzeci Szkoła Podstawowa nr 5 oraz Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Suwałkach zorganizowały dla dzieci i młodzieży konkurs plastyczny. W tym roku przebiegał on pod hasłem „Za co podziwiam straż pożarną”.

Spośród 414 nadesłanych prac (z trzech przedszkoli i pięciu szkół podstawowych) jurorzy zdecydowali się nagrodzić 21. W najmłodszej grupie wiekowej laureatami zostali **Paulina Burba**, **Sylwiusz Milewski**, **Żaneta Wasilewska**,

Emilia Delnicka, **Waldemar Kurzynowski** (wszyscy z Przedszkola nr 4) oraz **Kamil Grabowski** (Przedszkole nr 11); wśród 7-9-latków - **Katarzyna Pietruszewska**, **Jacek Zdanczewicz** (SP 7) i **Kamil Lutecki** (SP 5). W kategorii wiekowej 10-12 lat najwyższe ocenione zostały prace **E. Jankowskiej**, **Michała Grzędzińskiego**, **Szymona Szejdera**, **Emilii Golub**, **Diany Kowalewskiej** i **Eweliny Dobrowolskiej** (z SP 5) oraz **Natalii Balcer**, **Edyty Kuczyńskiej** i **Katarzyny Wojtowicz** (SP 7). Natomiast **Martę Żukowską** i **Adriana Skrockiego** (z SP 4) oraz **Sebastiana Ciechanowicza** (SP 7) nagrodzono w grupie najstarszych (13-15 lat) uczestników konkursu.

Ponadto przyznano 12 wyróżnień.

Dzieci, poza dyplomami, otrzymały maskotki, kolorowe piłki oraz gry planszowe. Atrakcją podczas imprezy zorganizowanej z okazji podsumowania konkursu była możliwość obejrzenia panoramy miasta z kosza drabiny mechanicznej należącej do suwalskiej straży pożarnej.



Paulina Burba - jedna z najmłodszych laureatek konkursu.

KONIEC POBORU

W ubiegłym tygodniu zakończył się tegoroczny pobór do wojska. Od 2 marca do 7 maja przed rejonowymi komisjami w Suwałkach - poborową i lekarską stanęło ponad 1000 młodych mężczyzn. Najwięcej, bo ponad 700 osób, stanowili suwalczanie.

Wśród najmłodszego rocznika prawie 70 proc. poborowych zostało zakwalifikowanych do kategorii A, pozostali uznani zostali za niezdolnych (kat. D - 24,8 proc.), trwale niezdolnych (kat. E - 3,4 proc.) oraz czasowo niezdolnych (kat. B - 3 proc.) do odbycia służby wojskowej. Wśród starszych większość dostała kategorię D (78,9 proc. poborowych).

Na dodatkowe badania specjalistyczne (głównie psychiatryczne i okulistyczne) komisje skierowały 147 poborowych.

Odroczenia były wydawane ze względu na stan zdrowia, prowadzenie gospodarstw rolnych, naukę oraz sprawowanie opieki nad innymi osobami.

Ostatniego dnia poboru przed komisjami stanęło 12 absolwentek Medycznego Studium Zawodowego.

(aw)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W tym roku maturzyści pisali na następujące tematy: 1. „Nie było zacofanego średnowieczna, zepsutego renesansu i wstrętnego baroku. Każdy prąd, jeśli zagarniał najwybitniejszych twórców i nabierał uniwersalnego znaczenia, był nie tylko konieczny, ale także posuwał naprzód wspólne dzieło”. Sąd Jana Błonskiego, jako inspiracja rozważań o wartości i znaczeniu literatury staropolskiej. 2. „Ocalasz albo gubisz pospolitą rzecz!” (Cz. Miłosz). Opinie młodego Polaka na temat władzy na podstawie wybranych dzieł literackich z różnych epok. 3. „Prawdziwa sztuka jest zawsze współczesna” (F. Dostojewski). Uzasadnij słuszność tych słów w oparciu o znajomość kilku utworów z minionych epok, które uznajesz za arcydzieła. 4. Analiza i interpretacja wiersza S. R.

Dobrowolskiego „Krótki kurs historii człowieczeństwa”.

★ Od 1 maja obowiązki komendanta rejonowego policji pełni podinspektor Jan Truchan. Jego poprzednik - podinspektor Andrzej Wyrzykowski, przeszedł w lutym na emeryturę.

★ Archeolodzy z Muzeum Okręgowego dokonali pod Szczepką interesującego odkrycia. Są to ślady obozowisk myśliwskich sprzed około 10 tysięcy lat.

★ Od ubiegłego tygodnia działa sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Waryńskiego i Utraty. Na tę inwestycję wydano 247 tys. zł.

★ W Zakładzie Telekomunikacji Polskiej SA w Suwałkach otwarto galerię „Ściana”. Na pierwszej wystawie znalazły się prace podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej.

★ W XII Mistrzostwach Wojewódzkich w Sporcie Pożarniczym, które odbyły się w Suwałkach 7 maja, wzięło udział 63 strażaków z 9 jednostek. Musieli wspinać się na ścianę przy pomocy drabiny hakowej i pokonać pożarniczy tor przeszkód.

★ „W wodzie” to tytuł wystawy, która 8 maja została otwarta w Galerii PACamera. Autorem prezentowanych fotografii jest Piotr Malczewski z Augustowa.

★ Z okazji Dni Europy odbył się w kinie „Scherzo” V Przegląd Filmów „Blżej Europy - szanse i zagrożenia”. Ponadto Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego przygotowało 9 maja koncert w konkatedrze św. Aleksandra, podczas którego zaprezentowały się Chór Kameralny STM oraz Podlaska Orkiestra Kameralna. (aw)

★ Od 13 do 15 maja będą trwały IV Międzynarodowe Targi Kaliningradzkie POLEXPORT '98 organizowane przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą. Swoją udział zapowiedziało blisko 100 firm różnych branż. Imprezie będzie towarzyszyło seminarium poświęcone możliwościom współpracy w wolnej strefie ekonomicznej. W otwarciu ma wziąć udział wojewoda Paweł Podczaski, który w liście do uczestników napisał m.in.: „Jest mi miło, że mogę wraz z Państwem brać udział w największej polskiej prezentacji w Obwodzie. Prezentacji, która w ciągu czterech lat zyskała zasłużoną renomę miejsca, gdzie można zawierać kontrakty”.

★ Z rozmachem przygotowa-

ła akcję promocyjną firma „TIP”, która przy ul. Pułaskiego 12 bm. otworzyła duży sklep z tanimi towarami. Firma wygrała przetarg, oferując stawki, zdaniem suwalskich przedsiębiorców, powyżej wartości obiektu. (mes)

★ Dziesięć zespołów teatralnych wzięło udział w eliminacjach rejonowych V Festiwalu Teatrów Dziecięcych „Wigraszek '98”, które odbyły się 7 bm. w sali Urzędu Wojewódzkiego. Do etapu wojewódzkiego jury zakwalifikowało spektakle: „Mama - Nic” zespołu „Szczękuje” z Młodzieżowego Domu Kultury, „Egzamin na królową” w wykonaniu „Beciaków” ze Szkoły Podstawowej nr 6 i „Z życia Muminków” prezentowany przez zespół „Iskierka” z SP nr 5. Finał wojewódzki odbędzie się w dniach 15 - 16 bm. Organizatorem imprezy jest Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki.

★ Mecz Wigry - Legia, planowany na 12 maja, zostanie rozebrany 26 maja br.

★ W piątek, 8 bm., rano nieznanym mężczyzną dwukrotnie telefonicznie poinformował o podłożeniu bomby w budynku Zespołu Szkół Ekonomicznych. Alarm okazał się fałszywy. Przerwane zajęcia odbyły się kilka godzin później.

★ Mirosław Hartung wygrał konkurs na kuratora oświaty. Jego konkurent, Piotr Iwański z Buska-Zdroju, nie otrzymał ani jednego głosu. Zgodnie z prawem, kuratora powołuje wojewoda w porozumieniu z ministrem edukacji.

(ag)

KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 1 do 7 maja na terenie naszego województwa zanotowano 5 rozbojów, 69 włamań i 55 kradzieży, w tym 12 samochodów, 16 przestępstw gospodarczych oraz 21 wypadków drogowych, w których dwie osoby zginęły, a 25 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 49 osób, 17 z nich ujęli policjanci z suwalskiej KRP.

Włamania

2 maja zgłoszono włamanie do mieszkania przy ul. Moniuszki. Zginęła złota i srebrna biżuteria, telewizor, aparat telefoniczny oraz odtwarzacz kompaktowy. Straty wyceniono na 7 tys. zł.

Natomiast w nocy z 2 na 3 maja nieznaną sprawcę włamali się do domu jednorodzinnego przy ul. Buczka. Łupem złodziei padły dwa zestawy komputerowe, złota biżuteria, dyktafon, maszyna do szycia, telewizor oraz mikrofalówka. Straty oszacowane zostały na ok. 25 tys. zł.

Rozbój

7 maja ok. godz. 10.45 do sklepu spożywczo-przemysłowego przy ul. Pułaskiego wszedł młody mężczyzna, który grożąc użyciem pistoletu zażądał od ekspedientki wydania pieniędzy z kasy. Kiedy sprzedawczyni oddała mu 1600 zł, oddalił się w nieznanym kierunku.

Zatrzymania

Policja zatrzymała 14-letnie-

go Damiana H. i 19-letniego Pawła K., którzy 3 maja ok. godz. 21.30 zmusili 16-letniego Pawła K. do oddania 100 zł oraz paska od spodni i zażądali od niego dostarczenia im 5 tys. zł. Wobec starszego ze sprawców rozboju zastosowano areszt tymczasowy.

Ponadto zatrzymano 17-letniego Jarosława R., który w nocy z 5 na 6 maja włamał się do kiosku przy ul. Andersa, skąd ukradł papierosy i kosmetyki na łączną kwotę ok. 3 tys. zł.

Skradzione samochody

Suwalska policja poszukuje pięciu aut. Zginęły: granatowy polonez (SWS 0581) z parkingu przy ul. 1 Maja, żółta skoda (ONK 5125) z ul. Kościuszki, bordowy opel astra (SWL 9907) z ul. Utrata oraz dwa fiaty 126p - zielony (SWS 1777) z ul. Nowie-wicza i czerwony (SWL 5362) z garażu przy ul. Sobieskiego. (aw)

ZWYCIĘSTWO W UKRYCIU

W Suwałkach reprezentacja Polski północno-wschodniej (Białystok, Olsztyn, Suwałki) w badmintonie w kat. juniorów młodszych (do 15 lat) w towarzyskim spotkaniu wygrała z reprezentacją Litwy 22:2. Rozegrano po sześć gier mieszanych oraz pojedynczych dziewcząt i chłopców, a także po trzy podwójne dziewcząt i chłopców. Goście zdobyli punkty tylko w deblu chłopców i mikście, wygrywając po 2:0 z zawodnikami z Olsztyna.

Wśród 12-osobowej polskiej reprezentacji znajdowało się 6 suwalczan: Justyna Niewiarowska, Agata Rzepczyk, Ewelina Walczak, Rafał Derlacz, Adam Krok i Karol Zamojski. Naszą ekipę prowadzili trenerzy Andrzej Klej z Olsztyna, Jerzy Szuliński z Suwałk i Czesław Szwabczyński z Białegostoku.

Zawodnicy litewscy przyjechali z Kalme, Kłajpedy, Kowna i Taurage pod opieką prezesa Litewskiego Związku Badmintona Juozasa Speleverisa i trzech trenerów.

Zerowa frekwencja kibiców sugerowała, że organizatorzy meczu zapomnieli o reklamie lub też mieli zakaz rozegrania spotkania z udziałem publiczności. Wygląda na to, że to drugie, bowiem główne wejście na widownię było zamknięte na głucho. (zg)

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**:

- ★ spotkał się z nowym komendantem rejonowym policji podinspektorem **Janem Truchanem** w sprawie współpracy samorządu z policją na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego w naszym mieście,
- ★ uczestniczył w Olecku w spotkaniu wójtów, burmistrzów i prezydentów naszego województwa na temat kontaktów samorządów z Wojewodą Suwalskim.

(ag)

UWAGA, PRZEDSIĘBIORCY!

Centrum Informacji Rynkowej Handlu Zagranicznego wspomaga małe i średnie przedsiębiorstwa w nawiązywaniu współpracy gospodarczej z firmami zagranicznymi. Oferty firm poszukujących partnerów do współpracy za granicą wprowadzane są do systemu „Partner”, dzięki któremu podlegają szerokiemu upowszechnieniu. Promocja ofert odbywa się za pośrednictwem emitowanych przez CIR HZ serwisów ofertowych. Docierają one w poszczególnych krajach do związków branżowych, wydawców prasy biznesowej, giełd towarowych, organizatorów targów i za ich pośrednictwem do miejscowych firm.

Wszystkie firmy, które chciałyby skorzystać z systemu „Partner”, aby rozpropagować swoją ofertę za granicą, powinny wypełnić odpowiednie formularze. Ich druki znajdują się w Wydziale Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miasta (ul. Mickiewicza 1, pok. 123).

Centrum Informacji Rynkowej prosi również o przysyłanie wszelkich katalogów i biuletynów zawierających oferty firm zainteresowanych promocją swoich wyrobów i usług (adres: CIR HZ przy Instytucie Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego, ul. Frascati 2, 00-483 Warszawa). Wydawnictwa te zostaną wykorzystane do wskazywania firmom zagranicznym potencjalnych polskich partnerów do współpracy gospodarczej.

(ag)

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach ogłasza

publiczny przetarg ustny na wynajem niżej wymienionych lokali użytkowych zlokalizowanych w budynku dworca autobusowego przy ul. Utrata 1B w Suwałkach:

1. Lokal nr 2.4, na I piętrze, pow. 67,30 mkw., cena wywoławcza 8 zł/mkw. + VAT 22%, wadium - 700 zł;
2. Lokal nr 3.7, na II piętrze, pow. 34,70 mkw., cena wywoławcza 8 zł/mkw. + VAT 22%, wadium - 400 zł;
3. Lokal nr 3.10, na II piętrze, pow. 26,70 mkw., cena wywoławcza 8 zł/mkw. + VAT 22%, wadium - 400 zł;
4. Lokal nr 3.12, na II piętrze, pow. 26,20 mkw., cena wywoławcza 7 zł/mkw. + VAT 22%, wadium - 300 zł;
5. Lokal nr 3.13, na II piętrze, pow. 25,80 mkw., cena wywoławcza 7 zł/mkw. + VAT 22%, wadium - 300 zł;
6. Lokal nr 3.11, na II piętrze, pow. 26,70 mkw., cena wywoławcza 8 zł/mkw. + VAT 22%, wadium - 400 zł;
7. Lokal nr 3.6, na II piętrze, pow. 71 mkw., cena wywoławcza 7 zł/mkw. + VAT 22%, wadium - 700 zł.

Cena wywoławcza obejmuje stawkę czynszu, koszty eksploatacji najemca pokrywa odrębnie.

Przetarg odbędzie się w dniu 19.05.1998 r. w pok. nr 22 w ZBM o godz. 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na poszczególne lokale do kasy ZBM przy ul. Noniewicza 3 do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Bliższe informacje można uzyskać w pok. nr 22 lub telefonicznie 66-76-93 w. 16.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

89/98

PREZYDENT MIASTA

Komunalizacja

Na posiedzeniu 5 maja br. członkowie Zarządu Miasta dyskutowali na temat nie zagospodarowanych nieruchomości (była elektrownia przy ul. Sejneńskiej i budynki przy ul. Chłodnej 2, Kościuszki 74, 71 i 45, Sejneńskiej 39). W obradach uczestniczyli kierownik Urzędu Rejonowego Jarosław Zieliński i kierownik Zakładu Energetycznego Piotr Kleszczewski. Jeśli chodzi o byłą elektrownię, Zakład Energetyczny zainteresowany jest utrzymaniem przez 4-5 lat znajdującej się tam rozdzielni, w 25 proc. zasilającej miasto. Skłonny jest nawet odkupić część obiektu, aby ją utrzymać. Rozmowy na ten temat będą kontynuowane.

W przypadku nieruchomości przy ul. Chłodnej 2 przygotowany jest już wniosek o jej komunalizację z przeznaczeniem na cele oświatowe (na potrzeby szkolnictwa wyższego).

Budynek przy ul. Sejneńskiej

39 dzierżawi spółka „Pama”. Wymaga on jednak konserwacji i remontu.

Związek Gmin Północno-Wschodnich „Szelment” wystąpił o przekazanie mu obiektu na swoją siedzibę. Zarząd Miasta postanowił zaproponować użyczenie części oficyny przy ul. Kościuszki 47. Związek „Szelment” dzieliłby ją wspólnie ze Stowarzyszeniem Gmin „Wigry”.

Usługi PGK

Na tym samym posiedzeniu uchwalono regulamin usług świadczonych przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Określa on zasady korzystania z nich oraz obowiązki PGK wobec odbiorców usług. Zakres obejmuje głównie komunikację miejską, usuwanie odpadów komunalnych, zimowe i letnie utrzymanie ulic, utrzymanie cmentarza komunalnego i prowadzenie usług pogrzebowych, a także drogownictwo i prowadzenie schroniska dla zwierząt.

(ag)

2 MAJA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Jan Dzikielewski i Joanna Bienio ♥ Krzysztof Waluś i Barbara Konciewicz ♥ Robert Borkowski i Renata Goworowska ♥ Adam Staniewicz i Magdalena Maria Popławska

W DNIACH 30 KWIETNIA - 7 MAJA SPORZĄDZONO 27 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 9 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Magdalena Rydel (c. Tomasz i Marzeny) ♦ Anna Szczerbowska (c. Aleksandra i Romualdy) ♦ Klaudia Okomska (c. Mariusza Józefa i Julity) ♦ Julia Zdancewicz (c. Marka i Lucyny) ♦ Dominik Kosiński (s. Mirosława i Bożeny) ♦ Damian Ferenc (s. Adama i Małgorzaty) ♦ Damian Dziatkowski (s. Roberta i Marioli) ♦ Maciej Cichanowicz (s. demara i Elżbiety Bożeny) ♦ Patryk Łempio (s. Wojciecha i Renaty)

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach ogłasza

publiczny przetarg ustny na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego w Suwałkach przy ul. Kościuszki 78 z przeznaczeniem na aptekę.

Powierzchnia użytkowa 263,52 mkw., cena wywoławcza 5 zł/mkw. + VAT 22%, wadium 1600 zł.

Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną, ogrzewanie piecowe. W lokalu apteki znajduje się zabytkowe wyposażenie stanowiące jego integralną część, wymaga remontu na koszt przyszłego dzierżawcy. Umowa zostanie zawarta na 10 lat.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.05.1998 r. w pok. nr 22 w ZBM, ul. Noniewicza 3, o godz. 10.00.

Wadium należy wpłacić w kasie ZBM do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

90/98



Marek Kamiński w Suwałkach

NA KOLEJNYM BIEGUNIE

W upalną środę 29 kwietnia br. odwiedził Suwałki **MAREK KAMIŃSKI**, znany podróżnik, zdobywca obu biegunów, autor wielu samotnych wypraw. Okazją do przybycia na „polski biegun zimna” było otwarcie wystawy fotograficznej **WOJTKA OSTROWSKIEGO** w kawiarni-galerii „Relaks” prowadzonej przez Krystynę i Krzysztofa Grabowskich.

Wojtek Ostrowski - filmowiec i fotografik - towarzyszył Markowi Kamińskiemu w kilku wyprawach. Jego interesujące zdjęcia, m.in. z Antarktydy, można obecnie oglądać w Galerii „Relaks” w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej przy ul. E. Plater. Marek Kamiński łączy pokonywanie kolejnych granic ludzkich możliwości z działalnością charytatywną. W karnawale uczestniczył w Suwałkach w balu dobroczynnym na rzecz wychowanków domów dziecka z Pawłówki i Elku.

Ostatnio po wyprawach polarnych postanowił zdobyć najwyższe szczyty górskie na wszystkich kontynentach. Ma już za sobą najwyższą górę Antarktydy, Górę Kościuszki w Australii i Kilimandżaro w Afryce. Na przełomie maja i czerwca wybiera się na Alaskę, aby wspiąć się na Mac Kinley.

Podczas pobytu w Suwałkach Marek Kamiński spotkał się z młodzieżą w Zespole Szkół

Technicznych. Wybrał się też na krótko nad Wigry. Był tam po raz pierwszy. Niewykluczone, że w przyszłości jedną z jego wypraw będzie spływ kajakowy Czarną Hańczą. Natomiast wielokrotnie upamiętniał piękno Wigier i Czarnej Hańczy na swoich filmach i fotografiach Wojtek Ostrowski.

Marek Kamiński zgodził się patronować Klubowi Młodych Podróżników, który z inicjatywy Krzysztofa Grabowskiego rozpoczyna działalność w Galerii „Relaks”.

NAJWAŻNIEJSZE TO CHCIEĆ

W ZST Marek Kamiński odpowiadał na pytania uczniów. Oto niektóre z nich:

- Od kiedy postanowił Pan zostać podróżnikiem?

- Można powiedzieć, że zawsze marzyłem o dalekich wyprawach. Kiedy miałem piętnaście lat, wybrałem się statkiem PŻM do Afryki. Nieco później przemierzyłem Grenlandię. Zwiedziłem też Australię i Amerykę.

- Skąd czerpał Pan fundusze na swoje wyprawy?

- W czasach studenckich starałem się zarobić na wyjazd. Najczęściej były to różnego rodzaju prace na wysokościach. Później udało mi się również pozyskać sponsorów. Obecnie jednym z nich jest znana firma materiałów budowlanych Atlas. Jestem też menedżerem jednego z przedsiębiorstw.

- W jaki sposób przygotowuje się pan do wypraw polarnych?

- Przede wszystkim biegam ok. 15 km dziennie, często ciągnę za sobą 4-5 opon samochodowych. Ciężar ten odpowiada ok. 250-kilogramowemu sankom, które ciągnę podczas wędrówki. Uprawiam również pływanie, pokonuję dziennie 4-5 km.

- Skąd bierze się u Pana taka siła i wytrzymałość, która pozwala na dokonanie tak ogromnego wysiłku?

- Kiedy byłem w wieku szkolnym, nie należałem do najsilniejszych wśród rówieśników. Byłem jednak wytrzymały. Niekoniecznie trzeba być dobrze umięśnionym osiłkiem, aby pokonać tego typu trudności. Taka siła może być przydatna jedynie przy budce z piwem. Można krążyć

wokół budki z piwem i powoli się staczać, można też wokół biegunów. Wybór należy do Was. Każdy sam decyduje, jak ułożyć swoje życie. Ważna jest odporność psychiczna na trudności. Aby ją osiągnąć, trzeba stawiać przed sobą różne cele, wiedzieć, co zamierza się zrealizować, i konsekwentnie dążyć do wytyczonego celu.

- Na przykład w Suwałkach?

- Pochodzę z małego miasteczka, Połczyna Zdroju w województwie koszalińskim. Potem moi rodzice przenieśli się do Gdańska. Uważam, że wielkie cele można realizować mieszkając w mniejszych miejscowościach. W wielkiej metropolii człowiek jest przytłoczony tym wszystkim, co niesie ze sobą współczesna cywilizacja. Myślę, że mieszkając w Suwałkach można również ciekawie zaprojektować swoją przyszłość. Powinności skupić się na nauce. Nie dla stopni, rodziców czy nauczycieli, ale dla siebie, dla wiedzy, by ją później właściwie spożytkować.

- Której drużynie piłkarskiej Pan kibicuje - Widzewowi czy Legii?

- Nie mam telewizora, nie oglądam telewizji, zupełnie nie orientuję się w tej dyscyplinie sportu. Żeby coś wiedzieć, należałoby śledzić transmisje sportowe. Z tego, co słyszałem, wydaje mi się, że piłka nożna w Polsce nie reprezentuje ostatnio najwyższego poziomu.

- Czy czuje się Pan sławny?

- Nie zastanawiałem się specjalnie nad tym. Bardziej interesują mnie praca i następne wyprawy. Wolę robić coś konkretnego.

Ryszard Łapiński

*czytelnikom „Tygodnika Suwalskiego”
z pozdrowieniami
Marek Kamiński*

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach ogłasza

przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych

na wykonanie remontu główek kominowych w budynkach administracyjnych przez ZBM na terenie miasta Suwałki.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewicza 3, p. 11, tel. 66-76-93 w. 22.

Całość robót została podzielona na 3 zadania.

Proponowane przez oferentów terminy wykonania robót nie powinny przekraczać: 15.07.1998 r.

Oferty należy składać do dnia 1.06.1998 roku do godz. 9.45 w sekretariacie ZBM.

Wadium w wysokości 500,00 zł na każde z zadań należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi 1.06.1998 roku o godz. 10.00.

93/98

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach

zaprasza do składania ofert na dzierżawę pomieszczeń użytkowych w budynku nr 18 na terenie byłej jednostki wojskowej przy ul. Pułaskiego w Suwałkach.

Powierzchnia lokalu - 170,25 mkw. Oferty z propozycją zagospodarowania oraz proponowaną stawką czynszu prosimy składać do pok. nr 5 w Zarządzie Budynków Mieszkalnych, ul. Noniewicza 3, w Suwałkach.

Składający oferty powinni wpłacić wadium w kwocie 700 zł do kasy ZBM w dniu 20.05.1998 r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21.05.1998 r. o godz. 10.00 w pok. nr 22 w ZBM.

Blizsze informacje uzyskać można w pok. nr 22 ZBM lub tel. 66-76-93 w. 16.

Zastrzega się możliwość dowolnego wyboru oferty.

91/98



RADA MIEJSKA SUWAŁEK

nitowym obelisku, na którym umieścili napis: „STRZEŻ NAS BOŻE OD WIELKIEGO WYPADKU”. Tymi słowami prosili o opiekę w podróży. (...)

W latach pięćdziesiątych budowniczy strategicznej drogi Kowno - Warszawa przesunęli krzyż, bo przeszkadzał w komu-

nikacji. Później trzeba było poszerzyć ulicę i tak krzyż znalazł się pod płotem posesji przy ul. Kościuszki 103, gdzie stał do kwietnia tego roku. (...)

Krzyż, narzędzie okrutnej i haniebnej śmierci, stał się przez mękę Pana Jezusa Drzewem Życia, na którym dokonało się od-

Suwałkach wzniesiono w 1713 roku pod wezwaniem Świętego Krzyża. Od 1720 roku krzyż jest w naszym herbie. Jeszcze dziś możemy odnaleźć krzyże stojące na uboczu, w tych miejscach, gdzie niegdyś były miejskie rogatki. (...)

Na wniosek Komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej z 27 sierpnia 1997 roku Rada Miejska, w akcie ekspiacji nadała nazwę - Plac Świętego Krzyża - zbiegowi ulic: Kościuszki, Bulwarowej, Szpitalnej, Reja, Pułaskiego i Narutowicza. Jednocześnie Zarząd Miasta podjął prace, które po 8 miesiącach doprowadziły do przeniesienia krzyża na plac jego imienia. W ten sposób wykonano uchwałę Rady Miejskiej, którą się chlubimy. (...)

Stanisław Kochański

przewodniczący

Komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej

Rady Miejskiej

Z KRZYŻEM W TRZECIE TYSIĄCLECIE

Fragmenty wystąpienia z okazji poświęcenia krzyża drożkarzy w trakcie obchodów święta 3 Maja.

O tysiąca lat w Polsce stawia się krzyże przy traktach komunikacyjnych, na rozstaju dróg, przy ulicach wychodzących z miast i wsi. Krzyż stał się elementem polskiego krajobrazu. Zaznaczony na mapach jako znak topograficzny ułatwia orientację w terenie. (...)

Suwałscy drożkarze, którzy byli głównymi przewoźnikami, w trosce o bezpieczeństwo własne i podróżnych w 1907 roku postawili metalowy krzyż na gra-



kupienie człowieka. Jest on symbolem zwycięstwa nad śmiercią i szatanem. Jego ramiona łączą Niebo z Ziemią, obejmują i jednoczą wszystkich ludzi. W nim jest nauka miłości. „Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie...” - jak śpiewamy w znanej pieśni. Krzyż i wartości z nim związane przyjęliśmy w 966 roku i w nim tkwią korzenie naszego narodu. Od tej daty przez stulecia towarzyszy on Polsce w chwilach powodzeń i klęsk.

Pierwszy drewniany kościół w

WYKONANIE BUDŻETU 1997

Ochrona zdrowia

W ramach środków zarezerwowanych w tym dziale w wysokości 430 825 zł zrealizowano w ramach współpracy z jednostkami prowadzącymi działalność statutową w tej dziedzinie następujące działania:

- Dofinansowano zakup lampy do aparatu rtg i analizatora równowagi kwasowo-zasadowej na potrzeby Samodzielnego Publicznego ZOZ w Suwałkach.
- Dofinansowywano usługi przewozowe na rzecz osób niepełnosprawnych z terenu miasta.
- Wsparto finansowo Wojewódzki Zespół Opieki Paliatywnej w zakresie kosztów utrzymania zajmowanego lokalu i prowadzonej działalności statutowej.
- Dofinansowano utrzymanie lokali, zakup sprzętu i wyposażenia, zakup leków oraz działalność upowszechnieniową (w tym organizację imprez), prowadzoną przez stowarzyszenia wyższej użyteczności, m.in. Polski Związek Głuchych, Polski Związek Niewidomych, Polskie Stowarzyszenie Diabetyków i inne).

W zakresie działania Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (powołanej uchwałą Rady Miejskiej 14.04.1997 w składzie 23 osób działających w 4 podzespołach problemowych) prowadzono jej bieżącą obsługę poprzez przyjmowanie wniosków i zgłoszeń w sprawie przymusowego leczenia osób uzależnionych i działań prawno-administracyjnych we współpracy z psychologiem i właściwym wydziałem Sądu Rejonowego w Suwałkach. Komisja na czterech posiedzeniach plenarnych rozpatrzyła 34 sprawy o poddaniu leczeniu odwykowemu, dokonała kontroli 25 punktów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych. W ramach przyjętego na 1997 rok Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wsparła działania 23 jednostek, prowadzących działania w tej dziedzinie na terenie miasta, zainicjowała też utworzenie 2 świetlic środowiskowych dla dzieci i młodzieży z grup ryzyka. Miasto włączyło się w ogólnopolską akcję „Powstrzymać przemoc domową”. Sfinansowano koszty funkcjonowania 3 punktów pomocy ofiarom przemocy, w których udzielano bezpłatnej pomocy psychologiczno-prawnej.

W 1997 roku realizowano porozumienie z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie w zakresie świadczenia usług transportowych tej grupie osób. To zadanie wykonywała Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego, korzystając z 3 specjalistycznych, przystosowanych do tego celu pojazdów, które po okresie dzierżawy zostały nieodpłatnie przejęte przez miasto od Funduszu. Kolumna w 1997 roku przewiozła 10 351 osób. Odpłatność za kurs wynosiła 1 zł za trasę na odległość do 5 km oraz po 20 gr za każdy następny kilometr przejazdu.

Opieka społeczna

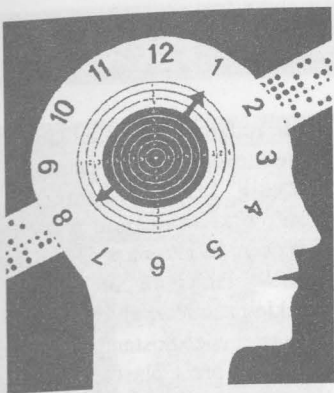
W ubiegłym roku na opiekę społeczną wydatkowano 8 131 541 zł.

Jednostką realizującą zadania z tego zakresu jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, którego działalność jest dofinansowywana ze środków budżetu miasta. Zgodnie z jego statutem prowadził on następujące działania:

- W ramach zadań zleconych objął pomocą w ciągu roku 1 952 gospodarstwa domowe, przyznając m.in. 1 182 zasiłki stałe, 7 786 okresowych, 1 958 rodzinnych, 12 269 pielęgnacyjnych, 1 249 z tytułu ochrony macierzyństwa i 39 leczniczych.
- W ramach zadań własnych objął 559 środowisk, przyznając 471 zasiłków celowych, z tego w formie dożywiania 716 osobom, 11 z powodu zdarzeń losowych, a także sfinansował 15 pogrzebów.

Ogółem MOPS prowadził stałe rozpoznawanie na terenie miasta gospodarstw i środowisk, udzielając wsparcia, w miarę możliwości i posiadanych środków, w formie pieniężnej, naturze oraz innych usługach. Pomoc dotyczyła osób i rodzin patologicznych, a także niezadowolonych życiowo, do których docierali pracownicy socjalni ośrodka. 132 rodziny były objęte pracą socjalną. W ciągu roku wydano 722 decyzje odmowne.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej na bieżąco współpracował z innymi jednostkami na terenie miasta, w szczególności z TPD, PKPS, Rejonowym Urzędem Pracy, kuratorami sądowymi, placówkami służby zdrowia, a także ze szkołami i związkami kombatanckimi. W grudniu ośrodek współorganizował kolację wigilijną dla osób biednych i samotnych, która odbyła się w parafii oo. salezjanów.



SONDA „TS”

historia, z których ledwie udało mi się zdać na trójki. Jak powiedział mi jeden profesor, a co do dzisiaj pamiętam: „Ty, Górski, masz niewiele w głowie, ale sporo sprytu”. Chodziło o umiejętne korzystanie ze ściąg. Nikt mnie nie przyłapał. Bez nich chyba bym sobie nie poradził, przynajmniej na tych

WSPOMNIENIE Z MATUR

Tegorocznym maturzyści mają już za sobą egzaminy pisemne, teraz zdają ustne. Zapytaliśmy mieszkańców naszego miasta o wspomnienia z ich egzaminów dojrzałości.

HALINA BARANOWSKA

- Pamiętam, że strasznie przejmowałam się matematyką. Zawsze ten przedmiot sprawiał mi najwięcej kłopotów. Ściąg z wzmianki miałam dużo, były poupychane a to w pantofle, a to w specjalnie doszyte do swetra kieszonki. Niestety, nawet nie miałam nawet szansy do nich zajrzeć, bo jeden z profesorów chodził między ławkami i obserwował wszystkich uważnie. Pierwsze zadanie zrobiłam po sporym wysiłku umysłowym, drugie też, i w sumie udało mi się przebrnąć przez wszystkie. Nie dostałam wprawdzie piątki, lecz trójkę, niemniej radość z niej przyćmiła pozostałe wyniki.

TADEUSZ

- To było tak dawno, że już nie pamiętam ani tematów, ani tego stresu, który na pewno wówczas mi towarzyszył. Z tamtego okresu utkwiła mi w pamięci jedynie dziewczyna - Asia. Po egzaminie z polskiego stała zapłakana w holu szkoły. Kiedy razem z kolegą do niej podeszliśmy, pytając co się stało, wpadła mi w ramiona, zanosząc się szmatkowanym płaczem. Jak się okazało, po prostu bardzo przejęła się tym, że źle napisała pracę. Zresztą niepotrzebnie, bo dostała piątkę. Teraz jest moją żoną.

URSZULA ARASIM

- Nie mam miłych wspomnień z matury. Nie dlatego, że coś mi źle poszło, ale z powodu śmierci mamy. Zmarła na dwa tygodnie przed egzaminami. To był naprawdę bardzo przykry czas.

ROMAN GÓRSKI

- Na sam dźwięk tego słowa włos mi się jeży. Matura sniła mi się przez wiele lat jak prawdziwy horror. To nie było nic przyjemnego. Najgorsze były polski i hi-

storia, z których ledwie udało mi się zdać na trójki. Jak powiedział mi jeden profesor, a co do dzisiaj pamiętam: „Ty, Górski, masz niewiele w głowie, ale sporo sprytu”. Chodziło o umiejętne korzystanie ze ściąg. Nikt mnie nie przyłapał. Bez nich chyba bym sobie nie poradził, przynajmniej na tych

MARTA

- Przyznam, że do matury przygotowywałam się mało solidnie. Dopiero na dwa tygodnie przed terminem sięgnęłam po książki. Od nauki wołałam słodkie lenistwo i włączyłam ze znajomymi. Najśmieszniejsze jest to, że niczego nie zawiązałam. Wręcz przeciwnie, wszystko zaliczyłam na czwórki, poza rosyjskim, którego szczerze nie lubiłam. Jednak trójka zaspokajała wtedy moje ambicje.

BARBARA MIKULSKA

- To było kilka lat temu, a więc całkiem niedawno. Ogromny niepokój, gorączkowe przygotowania, niedosypianie po nocach, hektolitry kawy i tabletek uspokajających; zdaje się nawet, że pijałam neospasminę. Najbardziej dręłałam przed angielskim i ustnym z biologii, ale poszło mi nie najgorzej.

ALICJA

- Egzamin dojrzałości pamięta się chyba przez całe życie. Mój wspominałam jako czas najgorszego stresu, jaki kiedykolwiek przeżyłam. Ta nerwowa atmosfera była wtedy bardzo powszechna i udzielała się po prostu wszystkim. Zdałam w ogle nie najlepiej, z polskiego - głównie przez błędy ortograficzne, ale najważniejsze było to, że już mam wszystko za sobą. Do dzisiaj pamiętam koleżankę, która podczas pierwszych minut po wejściu na salę, gdzie pisaliśmy polski, po prostu zemdlą, czym przeraziła profesorów siedzących w komisji. Kiedy doszła do siebie, zaczęła z kolei płakać. Maturę zdała, ale dopiero rok później.

Notowała:

Anna Wasilewska

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność Miasta Suwałk:

1. działki nie zabudowane, oznaczone nr geodez. 11098 i 11094/2 o łącznej powierzchni 166 mkw., położone w Suwałkach przy ul. Wesolej. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczone są na cele zabudowy mieszkalno-usługowej, szeregowej. Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu działek. Termin zakończenia budowy: następne 3 lata.

Cena wywoławcza: 4291 zł

Działki posiadają urządzone księgi wieczyste nr 25327 i 31329.

Wadium: 400 zł (w gotówce)

2. działka nr 11097/1 o powierzchni 152 mkw. położona w Suwałkach przy ul. Wesolej. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, przeznaczone jest na cele zabudowy usługowej. Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu działki. Termin zakończenia budowy: następne 3 lata.

Cena wywoławcza: 17410 zł.

Działka posiada urządzone księgę wieczystą nr 4635.

Wadium: 1700 zł (w gotówce).

3. działki nie zabudowane nr geod. 32294/3 i 32288/2 o łącznej powierzchni 5738 mkw., położone są w Suwałkach przy ul. Bydgoskiej. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczone są pod realizację obiektów administracji i usług (handel, gastronomia, rzemiosło nieuciążliwe, kultura, łączność itp.). Wysokość projektowanych obiektów max. III kondygnacje nadziemne. Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu działek. Termin zakończenia budowy: następne 3 lata.

Cena wywoławcza: 201.576 zł.

Działki posiadają urządzone księgę wieczystą nr 30587.

Wadium: 20.100 zł (w gotówce).

4. działki nie zabudowane nr geod. 32294/4 i 32288/3 o łącznej powierzchni 5464 mkw., położone są w Suwałkach przy ul. Bydgoskiej. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczone są pod realizację obiektów administracji i usług (handel, gastronomia, rzemiosło nieuciążliwe, kultura, łączność itp.). Wysokość projektowanych obiektów max. III kondygnacje nadziemne. Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu działek. Termin zakończenia budowy: następne 3 lata.

Cena wywoławcza: 191.950 zł.

Działki posiadają urządzone księgi wieczyste nr 30 587.

Wadium: 19.200 zł (w gotówce)

5. działka nr geod. 10960/6 o powierzchni 7965 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Noniewiczza 3, zabudowana szklarniami i budynkami gospodarczymi oraz udział 1/3 części w działce nr 10960/4 o pow. 232 mkw., stanowiącej dojazd do poszczególnych nieruchomości. Działka nr 10960/6, zgodnie z planem zagospodarowania, stanowi bazę zieleni miejskiej do adaptacji z możliwością wymiany i modernizacji bazy produkcyjnej z zakazem rozbudowy.

Cena wywoławcza: 554 265 zł.

Działka posiada urządzone księgę wieczystą nr 37 504.

Wadium: 55.400 zł (w gotówce)

6. działka nr geod. 10960/5 o powierzchni 1496 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Noniewiczza 3, zabudowana budynkiem administracyjnym oraz udział 1/3 części w działce nr 10960/4 o pow. 232 mkw., stanowiącej dojazd do poszczególnych nieruchomości. Działka 10960/5, zgodnie z planem zagospodarowania, stanowi bazę zieleni miejskiej do adaptacji z możliwością wymiany i modernizacji bazy produkcyjnej z zakazem rozbudowy.

Cena wywoławcza: 248.876 zł.

Działka posiada urządzone księgę wieczystą nr 37 504.

Wadium: 24.900 zł (w gotówce).

Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 1998 roku o godz. 11.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 116).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości na konto nr 11101532-778-3620-3-06 PBK Warszawa o/Suwałki do dnia 25 maja 1998 roku.

W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 26), tel. 65-06-67 wew. 49.

DZIEŃ PATRONA SZKOŁY W „DWÓJCE”



Tradycją już jest, że 31 marca w Szkole Podstawowej nr 2 obchodzi się Dzień Patrona Szkoły. Jest nią znowu od ośmiu lat Aleksandra Piłsudska z domu Szczerbińska, ur. w 1882 r. w Suwałkach. W tym roku wyjątkowo uroczystość została przesunięta na 30 kwietnia w związku z epidemią grypy.

Historia szkoły sięga 1920 r. W prywatnym budynku przy ul. Kościuszki 68 rozpoczęło wówczas naukę 195 dziewczynek. Ważną datą jest też 24 IX 1934 r. Podczas poświęcenia nowego budynku szkoły przy ul. Kościuszki 126, gdzie mieści się do dzisiaj, prezydent miasta oznajmia, iż pani marszałkowa zgodziła się na nadanie Szkole Powszechnej nr 2 w Suwałkach swego imienia. Jednak przez długie lata używanie imienia patronki było zakazane. W 1973 r. komitet rodzicielski ufundował szkole nowy sztandar. W 16 lat później (1989 r.) prezydent miasta uroczystie

przekazał szkole w przedziwny sposób ocalony i odnaleziony pierwszy sztandar z 1934 r. Oba sztandary znajdują się w szkolnej izbie tradycji i pamięci.

Kronika szkoły pełna jest zapisów o różnych wydarzeniach. Niektóre z nich dzisiaj wywołują uśmiech, np. ten o zakupie telewizora (1964 r.): „W odbiorze przeszkadzają motopompy. Mimo to atrakcja jest nadzwyczajna”. Pod datą z 1922 r. napisano: „... do klas wyższych promowano 214 dziewczynek, w tej samej klasie pozostało 184”.

Dzisiaj szkoła liczy 470 uczniów. Kierują nią **Barbara Chariko** i **Barbara Szmulik**. Szkoła utrzymuje kontakt z córkami patronki, Wandą i Jadwigą.

Tegoroczny Dzień Patrona Szkoły był szczególnie uroczysty. Młodsze klasy rozpoczęły ten dzień apelem, na którym wysłuchały historii szkoły, barwnie opowiedzianej przez **Krystynę Jastrzębską**, najstarszą tutaj sta-

żem nauczycielkę. Opowieść przeplatały melodie ułańskie, grane na akordeonie przez ucznia kl. VIIIb **Łukasza Sienicę**. Wręczono też nagrody zwycięzcom konkursu plastycznego „Patronka mojej szkoły”. Zdobyli je: 1. **Joanna Sosnowska** (IIIa), 2. **Nadia Abov-Hilal** (IIb), 3. **Łukasz Kordowski** i **Marta Jabłońska** (oboje z IIIa). Maluchy na ten dzień przygotowały się solidnie. Popisywały się recytacją, śpiewały piosenki, nie zabrakło też tańców ludowych i współczesnych - to dorobek ich pracy w szkole i na zajęciach pozalekcyjnych.

Uczniowie starszych klas po apelu udali się do Muzeum Okręgowego, gdzie obejrzeni film o Aleksandrze Piłsudskiej i wysłuchali prelekcji. Jedna z klas ósmych złożyła kwiaty pod pa-

skich, rodziny patronki. Odbyły się też lekcje w izbie pamięci i tradycji szkoły. Samorząd uczniowski w imieniu wszystkich uczniów i grona pedagogicznego wysłał list do córek A. Piłsudskiej, zamieszkałych obecnie w Warszawie. Zostaną do niego dołączone prace plastyczne **Pauliny Chaleckiej** i **Aleksandry Prymaki**.

Podsumowano szkolny konkurs wiedzy o A. Piłsudskiej dla klas siódmych i ósmych. Laureatami zostali: 1. **Urszula Karpińska** (VIIIa), 2. **Adam Grygień** (VIIb), 3. **Malwina Bartosiewicz** (VIIIb) i **Marta Oberszt** (VIIa).

Od 1991 r. w szkole ukazało się kilka pism: „Kleksik”, „Gaduła”, „Kropka”, „Agrafl”, „Szuflada”. Dwa ostatnie wydawane są do dzisiaj. Podczas Dnia



Grupa taneczna „Dyg” z kl. I „b”.

miątkową tablicą przy ul. Gałaja, w miejscu, gdzie urodziła się A. Piłsudska. Druga z klas ósmych zapaliła znicze na grobach Szczerbińskich i Zahor-

Patrona można było obejrzeć wystawę tych pism przygotowaną przez ich opiekunów.

Grażyna Serafin
Fot. Z. Gałaszewski





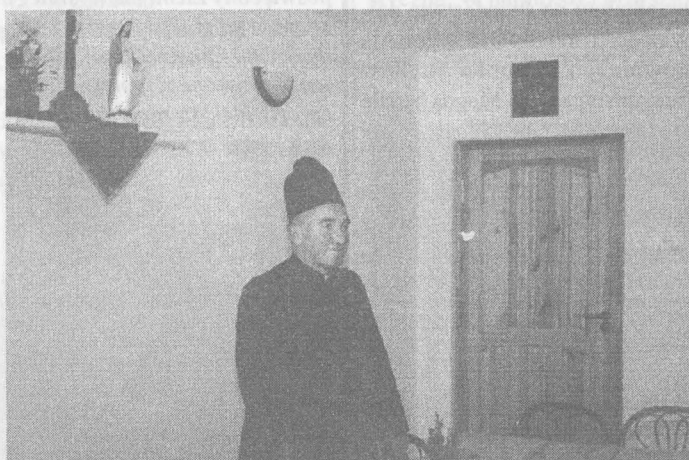
Przedstawiamy: Parafia pw. św. Kazimierza Królewicza

PROŚCIE, A BĘDZIE WAM DANE

Już mało kto pamięta, jak wyglądał teren położony przy ulicy Witosa w pobliżu Przedszkola nr 19. Był to po prostu jeden duży błotnisty ugor, którego część zajmowało osiedlowe boisko piłkarskie.

Na początku lat 90., zgodnie z decyzją kurii biskupiej w Łomży, na os. Północ II, obejmującym ulice Witosa, Antoniewicza, Liptyńskiego, Minkiewicza, Putry, Reja i zachodnią stronę ul. Pułaskiego powołany został nowy ośrodek duszpasterski, a 26 maja 1991 r. ks. biskup Juliusz Paetz poświęcił krzyż na placu budowy kościoła, powierzając obowiązki tworzenia nowej parafii w Suwałkach ks. **Lechowi Łubie**.

Pod tym krzyżem gromadzili się wierni na niedzielnych nabożeństwach wiosną i latem. Kiedy warunki atmosferyczne były



mniej sprzyjające, msze św. odprawiane były w pobliskiej Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej.

W ciągu niespełna roku przy ul. Witosa została wybudowana funkcjonalna kaplica. W święto Apostołów Piotra i Pawła - 29 czerwca 1992 r. ordynariusz powstałej kilka miesięcy wcześniej diecezji ełckiej ks. biskup Wojciech Ziemia poświęcił nowy kościół i oficjalnie erygował parafię pw. św. Kazimierza Królewicza.

W tak szybkim tempie nie wybudowano wówczas chyba nigdzie w Polsce nie tylko kościoła, ale i żadnego innego obiektu o podobnej kubaturze. Olbrzymia w tym zasługa ks. proboszcza Lecha Łuby, który potrafił skupić wokół siebie życzliwość parafian oraz przychyłność sponsorów i dobroczyńców. Za motto

swojej pracy przyjął słowa z ewangelii św. Mateusza: „*Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą*”. Te słowa widnieją przy wej-

ściu do kościoła parafialnego.

Ksiądz proboszcz zadbał jednocześnie o zagospodarowanie terenu wokół kościoła. W równie szybkim tempie dzięki jego staraniom ze środków finansowych budżetu miasta wybudowany został parking. Natomiast z funduszy parafialnych - plac zabaw dla dzieci i boisko. W tym roku zakończono kolejną inwestycję - budowę domu parafialnego. Znajdują się tam mieszkania księży oraz sale spotkań wspólnot funkcjonujących przy parafii liczącej ok. 6 tys. wiernych: Rodziny Nazaretańskiej, Ruchu Focolari, ministrantów oraz prężnie rozwijającej się Akcji Katolickiej. W domu parafialnym spotykają się członkowie Klubu Abstynenta „Filar”. Niebawem zostanie też uruchomiona biblioteka.

Od września br., wraz z przyjęciem do pracy jeszcze jednego księdza, rozpocznie działalność ruch oazowy wśród młodzieży zamieszkałej na terenie parafii.

W najbliższym czasie ks. Lech Łuba pragnie uporządkować południową część terenu. Znajdujące się tam boisko i droga zostały mocno zniszczone na skutek prac prowadzonych przez sąsiadujący Zakład Telekomunikacji. Ciągłych napraw wymaga systematycznie dewastowany plac zabaw dla najmłodszych. Jednak, jak podkreśla ks. proboszcz, na tym polega właśnie działalność Kościoła powszechnego, którego posługa nie ogranicza się jedynie do niedzielnej mszy św., ale którego powinnością jest tworzenie lokalnej wspólnoty. (rl)





JEDYNA Z SUWAŁSKIEGO WOJEWÓDZTWA

Maturzystka II Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Zygmunta Podhorskiego w Suwałkach **MAGDALENA GAŁKOWSKA** została laureatką finału centralnego XXVIII Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Konkurs odbył się w Warszawie w dn. 23-25 kwietnia br.

Magda, która przygotowywała się pod kierunkiem swojej polonistki **Ewy Koziół**, już po raz drugi wystąpiła w finale olimpiady. Dlatego też nie musiała startować w tym roku we wcześniejszych eliminacjach. Jako temat



Magdalena Gałkowska ze swoją polonistką **Ewą Koziół**.

pracy pisemnej podczas konkursu wybrała analizę porównawczą wierszy **Wacława Potockiego** i **ks. Janusza Stanisława Pasierba**. Oczywiście niebędzie też zdawać egzaminu maturalnego z języka polskiego. Jedną z nagród olimpiady jest ocena celująca z tego przedmiotu na świadectwie dojrzałości i możliwość wybrania dowolnego kierunku studiów humanistycznych. Magda będzie studiować w Międzynarodowej Szkole Dziennikarstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Do udziału w finale, oprócz **Magdaleny Gałkowskiej**, zakwalifikowała się również **Marta Kolenkiewicz** z I Liceum Ogólnokształcącego im. **Marii Konopnickiej** w Suwałkach. Były to jedyne reprezentantki województwa suwałskiego, które dotarły do najwyższego szczebla olimpiady. (rł)

27 kwietnia w pasażu **Grande-Synthe** kilkudziesięcioosobowa grupa studentów i uczniów szkół średnich - sympatyków ruchu ekologicznego - zorganizowała pikietę z okazji Dnia Ziemi.

Jest to nasz sprzeciw przeciw wykorzystywaniu Dnia Ziemi do celów propagandowych - powiedział **Grzesiek**, student polonisty-

część przyrody. Nie dbając o nią, czyni zło sobie.

Młodzi ekolodzy rozdawali przechodniom plakaty i ulotki oraz zbierali podpisy pod petycją do samorządu miejskiego, domagając się większego zainteresowania ochroną środowiska. Jednym z argumentów przeciw aktualnej postawie władzy jest wpuszczanie

KAŻDY DZIEŃ - DNIEM ZIEMI

ki. - *Władze usiłują pokazać się jako obrońcy naturalnego środowiska, a są to najczęściej pozory. Naszym zdaniem, jeden dzień poświęcony Ziemi nie wystarczy. Dlatego też głosimy hasło: „Każdy dzień - Dniem Ziemi”. Usiłujemy przekonać społeczeństwo, że człowiek stanowi integralną*



do miasta cyrku ze zwierzętami.

- *Jeśli XXI wiek nie będzie wiekiem ekologii, to nie będzie go ogóle* - głosi ulotka. Należy starać się wyrządzać jak najmniej zła. Nie jest to trudne, bo wystarczy na początek ograniczać ilość śmieci, za wszelką cenę unikać plastikowych opakowań, nie kupować kosmetyków (są testowane na zwierzętach), być wegetarianinem, jeździć tylko rowerem.

Protestująca młodzież popierała też bojkot towarów chińskich - inicjatywę słupskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi. Ich zdaniem, eksportowa produkcja opiera się tam głównie na pracy więźniów przetrzymywanych w warunkach porównywalnych do hitlerowskich obozów zagłady.

Tekst i foto: **Z. Gałaszewski**

Zwierciadelfko

JÓZEF ZAJĄCZKOWSKI

absolwent Wydziału Rolniczego SGGW, Instytutu Pedagogiki ART, magister inżynier. Obecnie pełni funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi, społecznie - prezes Akcji Katolickiej przy parafii św. Aleksandra

1. W co wierzę?

W Boga.

2. Kogo podziwiam i za co?

Papieża **Jana Pawła II**, czyli **Karola Józefa Wojtyłę**.

3. Najbliższa moich poglądów jest partia...



Programowo **ZChN**, ale nie zgadzam się z wypowiedziami niektórych lokalnych przedstawicieli tej partii.

4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.

A. Micewskiego „Kardynał Wyszyński, prymas i mąż stanu”.

5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?

Chyba tylko zwolnić tempo pracy.

6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Te, które kierują się prawdą i miłością.

7. Ulubione potrawy...

Zupa grochowa, kurczak w potrawce.

8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Nałogów czy uzależnień nie mam. Może to, że ciągle się uczę czegoś nowego.

9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

Lampkę dobrego wina lub kieliszek koniaku.

10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Motoryzacja, muzyka poważna,

historia. Chętnie wypoczywam w lesie, nad wodą lub na działce. Lubię też wycieczki - i te bliższe, i te dalsze.

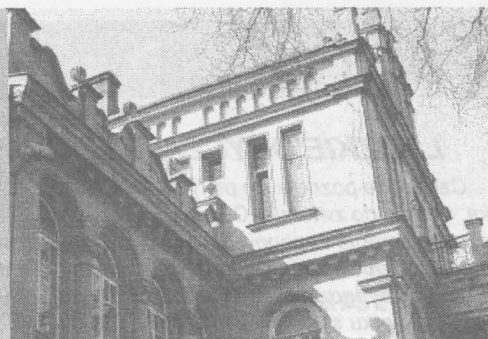
11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

1. Pewna sekretarka wygląda z okna swego miejsca pracy. Dyrektor pyta ją: - Co pani zwykle robi w niedzielę? - Nic - odpowiada z uśmiechem sekretarka. - Wobec tego pragnę pani przypomnieć, że dziś nie jest niedziela. 2. Kapelan więzienia odwiedza nowo aresztowanych. Ze zdziwieniem stwierdza, że jest wśród nich syn jego znajomych: - Pan też się tu znalazł!? Pochodzi pan przecież z dobrej i szanowanej rodziny! - Zgadza się, ale na to dziś nikt nie zwraca uwagi.



SUWAŁSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Doniesienie teatralne

Towarzystwo Artystów Dramatycznych Teatru Krakowskiego przybyło do tutejszego miasta uwiadamia Szanowną Publiczność, iż w dnie, jako to: niedzielę, wtorek i czwartek będzie przedstawiać widowisko sceniczne.

Suwałki, dnia 1 paźdz. (19 września) 1836.

Feliks Stabiński, dyrektor Tow. Krak.

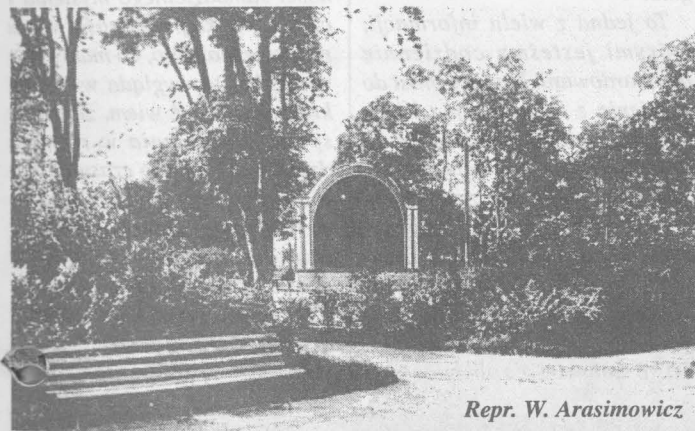
„Dziennik Urzędowy Województwa Augustowskiego”
nr 40 z 1836 r., s. 582.



Pod adresem Zarządu Miasta

Niedziela jest dniem wypoczynku. Po tygodniu znoej pracy każdzie nam się wypocząć, a niejedni, chcąc ucieszyć się radością wiosny, spieszy do jedynego ogrodu miejskiego w śródmieściu i... wraca niebawem, bo w ogrodzie odbywa się zabawa.

Zwracamy się z prośbą do Zarządu Miasta, aby zechciał oddawać ogród na zabawy w dni powszednie, a w niedziele pozwolił w nim wypoczywać ludziom pracy. Czy aby prośba ta nie odniesie tego samego skutku, co notatka nasza w sprawie zamalowania rosyjskich nazw ulic. „Ziemia Suwalska” nr 3 z 23 V 1919 r., s.6.



Repr. W. Arasimowicz

Muszla koncertowa w suwalskim ogrodzie miejskim (okres międzywojenny). Ze zbiorów Muzeum Okręgowego.



Bankructwo

Sąd Okręgowy decyzją z dnia 4 stycznia r.b. ogłosił upadłość tutejszego bankiera O.M. Buraka. Wiadomość ta lotem błyskawicy obiegła nie tylko Suwałki, lecz całą gubernię, o towarzysząc jej płacz i lamenty tych, którzy ufni w głośnie imię bankiera nieśli do niego swe oszczędności, nieraz jako owoce pracy całego życia zdobyte potem i krwią.

Dzisiaj jeszcze nie wiemy rozmiarów bankructwa, możemy jednak przypuszczać, że musi być chyba bardzo złośliwe, skoro Owsiej Burak od paru tygodni już za granicą, a żona i pełnomocniczka Ita Burak wraz z córkami nocą z dnia 3 na 4 stycznia umknęła za granicę, ukończywszy dzieło „finansowej operacji”.

„Tygodnik Suwalski” nr 2 z 11 I 1907 r., s. 8.



Pożar

Dnia 25 stycznia o godzinie 1 po południu alarmujące dźwięki dzwonu ratuszowego i trąbki strażackiej obwieściły miastu o pożarze w jego obrębie. Zapaliły się zabudowania przy ulicy Chłodnej w

dzielnicy, zajęte pod skład drzewa Resursy Miejskiej i rozmaite inne. Pożar strawił je doszczętnie. Płomienie dosięgły 1-go piętra obok położonej kamienicy - lokalu pensji pani Żulińskiej. Na pensji wszczął się popłoch.

Pensjonarki rzuciły się tłumnie ku wyjściu i zawdzięczając jedynie energii nauczycielek, odeszło się bez wypadku. Przybyła na ratunek straż ogniowa w krótkim czasie ogień opanowała.

„Tygodnik Suwalski” nr 5 z 1 II 1907 r., s. 7.



Z teatru

Teatr polski pod dyrekcją p. Felińskiego bawi dotychczas u nas i cieszy się niezwykłym powodzeniem. Nic dziwnego - przedstawienie operetek: „Piękna Helena”, „Dzień i noc”, „Trzy życzenia” i innych było ze wszech miar udane, a gra poszczególnych osób artystyczna. W najbliższej przyszłości ujrzymy „Na dzień” Gorkiego.

W sobotę d. 9 marca odegrana zostanie „Lalka”, w niedzielę 10 „Lizystrata”, we wtorek 12 - „Posłaniec Nr 6666”.

„Tygodnik Suwalski” nr 10 z 8 III 1907 r., s. 8



Suwałki. Widok na ulicę Królewiecką (obecnie E. Plater). Ok. 1910 r. Ze zbiorów Muzeum Okręgowego.



Wycieczka uczniów Szkoły Handlowej

Zawdzięczając zabiegom nauczyciela szkoły p. Riessa, została zorganizowana wycieczka do Grodna. Liczne grono uczniów wraz z kilku profesorami wyruszyło w środę, dnia 30 b.m. w celu zwiedzenia okolicy i zabytków dawnego grodu trybunalskiego. W ten sposób młodzież pożytecznie i przyjemnie spędzi czas wolny od zajęć szkolnych. Zamierzają powrócić w piątek.

„Tygodnik Suwalski” nr 44 z 1 XI 1907 r., s. 7.



W d. 24 stycznia r.b. zawarta aktem notarialnym Spółka Krawiecka wykonuje roboty z własnych i powierzonych materiałów.

Damskie: futra, okrycia i kostiumy angielskie.

Męskie: cywilne, dla duchowieństwa, wojenne i wszelkie uniformy po cenach możliwie najniższych.

Dla Szkoły Handlowej 5% ustępstwa na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Obstalunki wykonują się na żądanie w przeciagu doby.

Adres: Suwałki, obok Kościoła.

„Tygodnik Suwalski” nr 5 z 31 I 1908 r., s. 1.

LUDZKIE OBYCZAJE I ZDZI(WA)CZENIA

Człowieka poznaje się po tym, jaki ma stosunek do innego człowieka, a także do zwierząt. Ostatnimi czasy obserwuje się jednak bardzo częste łamanie kanonów zwykłych ludzkich zachowań, często graniczące z głupotą, a także zdzi(wa)zczeniem. Ostatnio mass media doniosły, że bydgoski biznesmen zamurował żywcem na swoim podwórku w budynku sklepu kilka kotów! Dziewczynka z ul. Reja w dramatycznym telefonie do suwalskiego Radia 5 prosi i błaga o litość dla piwnicznych kotów, które ktoś z bloku podtruwa i umierają one w niesamowitych męczarniach. Gdzie indziej - dla rozrywki - grupa młodych ludzi morduje rówieśników lub osoby dorosłe. Czyżby zbliżała się apokalipsa końca ludzkości? Policjanci coraz częściej odmawiają interwencji w obronie potrzebujących, ponoć brak benzyny w radiowozach, jak też same czyny nie znamionują na tyle „kategorii przestępstwa”, by im przeciwdziałać, bo prokurator za godzinę lub dzień każe zwykłego przestępcę wypuścić! Chcę pod koniec XX wieku umrzeć jako człowiek z krwi i kości, który kultywował potrzebę normalności, poszanowania drugiego człowieka w myśl zasady: tylko normalność, wrażliwość i życzliwość wobec innego człowieka stwarza szansę przeżycia swojej egzystencji w sposób ludzki. Inaczej stworzymy sobie takie piekło na ziemi, że prawdziwe piekło będzie tylko wymyślonym i urojonym postrachem.

Ryszard Gurban

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach ogłasza

przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych na wykonanie wymiany pokryć dachowych na budynkach przy ul. Kościuszki 83, ul. E. Piłsudskiego 30, ul. Sułkowskiego 3, ul. 1 Maja 27 A, ul. Wojska Polskiego 23 (piwnica), Osiedle II bl. 12, 7, 9 w Suwałkach zarządzanych przez ZBM.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewicza 3, p. 11, tel. 66-76-93 w. 22.

Całość robót została podzielona na 5 zadań.

Proponowane przez oferentów terminy wykonania robót nie powinny przekraczać: 15.07.1998 r.

Oferty należy składać do dnia 27.05.1998 roku do godz. 9.45 w sekretariacie ZBM.

Wadium w wysokości 1000 zł na każde z zadań należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi 27.05.1998 roku o godz. 10.00.

92/98

KOMISJA INWENTARYZACYJNA informuje,

że w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój nr 26) wyłożone zostały do publicznego wglądu materiały inwentaryzacyjne nieruchomości położonych w Suwałkach - obręb Śródmieście ozn. nrmi geod. 11554, 11459/7 i 11459/8.

Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie swoich uwag dotyczących własności w terminie od dnia 13.05.1998 r. do dnia 11.06.1998 r.

87/98

BABSKIE POGADUCHY

ALTERNATYWA BEZ ALTERNATYWY

W zdumienie wprowadził mnie mój ostatni rachunek za energię elektryczną. Nie chodzi o jego wielkość, bo od pewnego czasu kwoty są mniej więcej takie same, jeśli nie ma podwyżek. Gdy opłacałam w banku poprzedni, pani w okienku nie zauważyła jednodniowego opóźnienia i nie naliczyła mi z tego powodu odsetek. Dokładny nad wyraz Zakład Energetyczny nie dał się jednak zwieść i wystawił mi rachunek za zwłokę w wysokości 0,03 zł. Podziwiam skrupulatność i zastanawiam się, czy specjalnie zatrudniono osobę do wyszukiwania takich dłużników jak ja, a może to tylko nowy program komputerowy. „Kapitalizm jest twardy” - rzekł na to mój sąsiad. To dobrze, że dbają o firmę, ale ja mam zastrzeżenia co do dbania przez nich o klienta. Kiedy np. otrzymuję dwa rachunki, muszę je opłacić w tym samym miesiącu, np. 5 i 25, a ja (i nie tylko ja) wolalabym opłacić ten drugi kilka dni później, czyli po pierwszym. Dzwoniłam już w tej sprawie kilka razy i zawsze mi odpowiadano, że następny już tak będzie wystawiony, jak sobie tego życzę, i ... nadal jest tak samo. Nic

się nie zmienia. Oni mogą wyegzekwować moje opóźnienie, ja nie mam żadnych praw.

Podobnie ostatnio jest z Vectrą. Od dwóch tygodni nie mam jednego z programów, ciągle jakieś zmiany, a ostatnio zakłócenia w odbiorze. I co z tego wynika? Niewiele. Mogę nie opłacić abonamentu, ale wtedy po miesiącu odetną mi odbiór. Mogę też interweniować. Na pytanie: „Kiedy to się zmieni?” zawsze słyszę miły głos w słuchawce: „Trudno powiedzieć...” Czy po tych zapewnieniach mam jeszcze jakąś alternatywę? Tak. Pogodzić się, bo inaczej i lepiej nie będzie.

Zocha

KOMU WIERZYĆ?

W trakcie trzeciomajowych obchodów w Suwałkach aktywiści Ruchu Odbudowy Polski rozdawali swoją ulotkę, w której m.in. czytamy: „Zamiast najpilniejszych reform forsuje się tak zwaną reformę administracji według koncepcji przygotowanej wspólnie jeszcze w poprzedniej kadencji przez SLD i Unię Wolności. Reformę korzystną z punktu widzenia interesów elit a obojętną i nieprzydatną dla ogromnej większości obywateli. Tworzy się niebezpieczny dla świadomości społecznej obraz: kto nie jest z AWS, ten jest z komunistami. Wmawia się, że całe społeczeństwo wyraża zgodę na taką politykę. To nieprawda. Wspierana przez postkomunistów i ich prezydenta koalicja rządząca forsuje sprzeczną z polską racją stanu i zagrażającą spójności państwa koncepcję regionalizacji kraju, ogromnej ilości biurokratycznych powiatów i w konsekwencji osłabienia samorządów gmin”.

To jedna z wielu informacji, którymi jesteśmy codziennie bombardowani. Mamy wprost do czynienia z informacyjną wieżą Babel, w której pomieszane są prawda i fałsz. Niestety, zwykły szary człowiek nie zawsze ma czas i umiejętność oddzielenia plew od ziarna. Czuje się zagubiony, oszukiwany, często już nikomu nie wierzy. Z jednego źródła słyszy, że pułkownik Kukliński to bohater, a z drugiego, że

zdrajca. Podobnie jest z reformą administracyjną. Oczywiście takich przykładów całkowitego przemierzania skrajnych opinii można podawać wiele. Jak więc w takiej sytuacji wychowywać młodzież i wskazywać jej sprawdzone wzorce osobowe?

Potęgiamy pseudokibiców, gdy włączają burdy, natomiast gdy młodzi Polacy w trakcie majowych pochodów atakują członków i sympatyków lewicy, to prawicowi funkcjonariusze milczą. Niewykluczone, że podobnie byłoby w sytuacji odwrotnej.

Nowy ustrój stworzył nam szansę na rozwój, ale jednocześnie zburzył wiele dotychczasowych wartości, ideałów, zepchnął z piedestału niektórych bohaterów. Niestety, zamiast rozsądnego uporządkowania tego kręgu spraw otacza nas pojęciowy i propagandowy chaos, przy tym agresja, wzajemne oskarżanie i opluwanie. Przy braku umiejętności samodzielnego myślenia i często wielkiej naiwności wielu rodaków mamy to, co mamy. Nie wiem, jak to wygląda w innych krajach, ale też wiem, że mamy sporo zapóźnienia w różnych dziedzinach i mało czasu na odrobienie do nich dystansu. Niestety, z naszej historii wynika, że marnowaliśmy nawet najlepsze okazje, jakie podsuwał nam los. Czy zawsze Polak musi być mądry dopiero po szkodziu?

Jerzy K.

Nowość



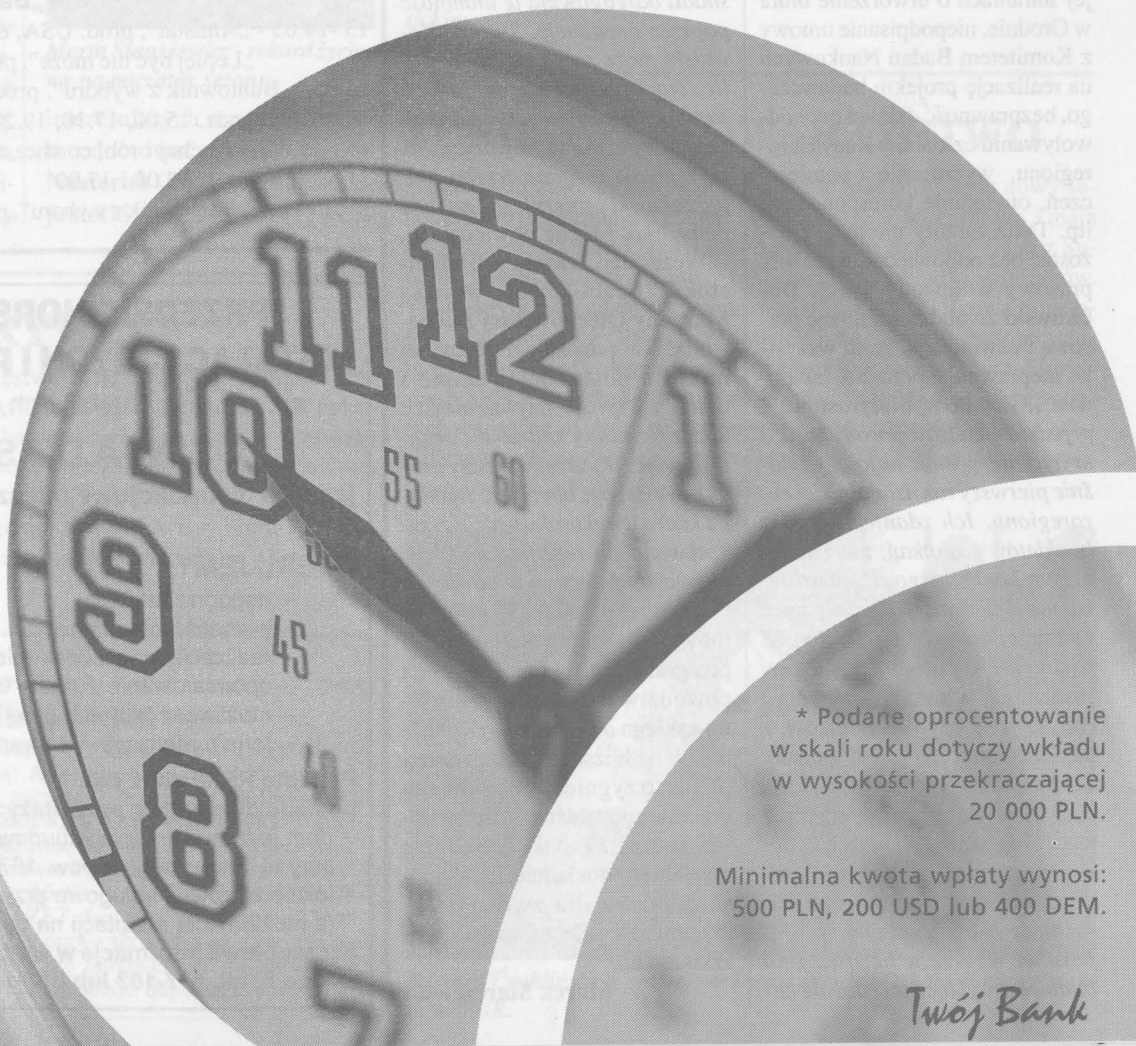
Powszechny Bank Kredytowy SA w Warszawie

Lokaty progresywne to nowa,
wygodna forma oszczędzania;
gwarancja stałego oprocentowania,
możliwość wypłaty pieniędzy
przed terminem bez utraty odsetek.

Lokaty progresywne prowadzone są
w złotych polskich, dolarach
amerykańskich i markach niemieckich.

Zapraszamy do naszych placówek:
Suwałki, ul. Sejneńska 13
Suwałki, ul. Chopina 6
infolinia: 0-800 25 800

**Z tygodnia na tydzień
czyli ...
21,5% w 9 miesięcy***



* Podane oprocentowanie
w skali roku dotyczy wkładu
w wysokości przekraczającej
20 000 PLN.

Minimalna kwota wpłaty wynosi:
500 PLN, 200 USD lub 400 DEM.

Twój Bank



„Euroregion pełen niezgody” zatytułował swój tekst „Kurier Poranny”, relacjonując mocno krytyczne wystąpienie przedstawicieli 20 samorządów tworzących Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu „Niemen”. Zarzuca ono wojewodzie suwalskiemu działania destrukcyjne na rzecz współpracy transgranicznej, arogancję i złą wolę. „Jego postawa kompromituje go wobec samorządów polskich i naszych partnerów zagranicznych”, napisali autorzy listu. Zarzuty zostały sprecyzowane w połowie kwietnia, ale wstrzymywano się z ich upowszechnieniem, licząc na rozmowę z wojewodą. Nie miał on jednak czasu na przyjęcie delegacji i teraz gazety piszą o „Burzy nad „Niemnem”, „Walce o „Niemen” czy „Ping-pongu nad „Niemnem”. Zarzuty samorząd sformułował niebagatelne: odmowa poparcia stronie białoruskiej w jej staraniach o utworzenie biura w Grodnie, niepodpisanie umowy z Komitetem Badań Naukowych na realizację projektu badawczego, bezprawność działań przy odwoływaniu członków Rady Euroregionu, wyrzucenie z pomieszczeń, otwieranie korespondencji itp. Takie zarzuty nie mogły pozostać bez odpowiedzi. Rzecznik prasowy wojewody Jacek Dobkowski zwołał konferencję prasową i oświadczył, że to wszystko nieprawda, a ponadto, jak podała „Gazeta w Białymstoku”, przedstawiciele wojewody bardzo krytycznie ocenili mijający właśnie pierwszy rok działalności euroregionu. Ich zdaniem, oprócz bankietów i spotkań, nie zrobiono nic konkretnego. Dopiero teraz ma się coś ruszyć. Należy mieć nadzieję, oczywiście. Z tym że trudno jest budować w stanie permanentnej kłótni władzy administracyjnej, czyli urzędników, z samorządami. „Wprost” podało, że utworzony w lutym br. Euroregion „Bałtyk” będzie korzystał z kilku programów pomocy UE, dotyczących planowania regionalnego, ochrony środowiska naturalnego oraz komunikacji. Na polskim wybrzeżu liczą (...) na budowę drogi łączącej obwód ka-

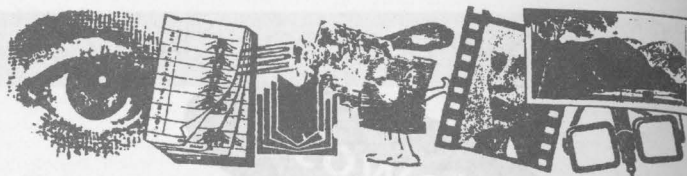
liningradzki z Niemcami (Via Hanseatica), rozwój żeglugi promowej i przejść granicznych. Nasz wojewoda kłóci się z samorządami, a nad morzem będą brali kasę.

Wojewoda nie ma dobrej prasy. Zwłaszcza jego wystąpienie 3 maja spotkało się z wieloma krytycznymi uwagami. Tomasz Kubaszewski w „Kurierze Porannym” nazwał je szczytem politycznej niezręczności. Podczaski powiedział wówczas, że przeciw dużym województwom protestują jedynie ci, którymi kieruje egoizm i partykularyzm. Pełni obaw o swoje przyszłe losy suwalczanie przyjęli prowokacyjne słowa wojewody cichym pomrukiem. Niewiele brakowało, aby wojewoda został wygwizdany. Równie ostro ocenia Pawła Podczaskiego felietonista „Krajobrazów”, Jacek Wolski, który dowodzi, że często zdarza się tak, iż dajmy na to ludzie nieśmiali odreagowują tę ułomność poprzez arogancję. Tyle że Kowalski może sobie na to pozwolić. Najwyżej straci wszystkich kumpli. Ale wojewoda oraz jego urzędnicy to nie są Kowalscy. Jak się tego nie rozumie, trzeba zwinąć zabawki i spierniczać na inne podwórko. Mocno powiedziane.

Wcześniej „Gazeta w Białymstoku” opublikowała wywiad Marzeny Olechowskiej z wojewodą. Nie pozostawił on suchej nitki na poprzedniej ekipie i uznał za swoje najważniejsze decyzje zmiany kadrowe i organizacyjne. Do urzędu weszły osoby otwarte, bez obciążeń. Ta młoda kadra dyrektorów będzie przygotowana po reformie do objęcia ważnych funkcji w powiecie.

„Kurier Podlaski” poinformował, że wojewoda suwalski przegrał w sądzie pracy proces z powództwa Andrzeja Bukjanowskiego o bezprawne zwolnienie. W najbliższych dniach nastąpi rozstrzygnięcie podobnego procesu z powództwa Mieczysława Jurewicza. Nikt dotychczas nie obliczył dokładnie, ile wyniosą odprawy dla zwalnianych urzędników i ile zapłaci się odszkodowań.

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Chłodna 20 - wystawa grafiki artystek ukraińskich - Nadji Kowalec, Saszy Drobot i Natalii Pastuszenko - pt. „Trzy Gracie”

Galeria PAcamera - wystawa fotograficzna Piotra Malczewskiego „W wodzie”



Z cyklu „W wodzie” - „Domek”.

Pizzeria-Galeria „Rozmarino” - wystawa poplenerowa z I Mazurskich Wyścigów Psów Zaprzęgowych „Biegający wilk”

Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Kultura paryska”, „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii”
Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino „Bałtyk”

- 13 - 14.05 - „Amistat”, prod. USA, od lat 15, godz. 16.00
„Lepiej być nie może”, prod. USA, od lat 15, godz. 19.00
15.05 - „Buntownik z wyboru”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00, 17.10, 19.20.
16 - 19.05 - „Kochaj i rób, co chcesz”, prod. pol., od lat 15, godz. 15.00 i 17.00
„Buntownik z wyboru”, prod. USA, od lat 15, godz. 19.00

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

POSIADA DO SPRZEDAŻY

jedno- i dwupokojowe mieszkania przy ul. E. Plater.

OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- opomiarowanie zużycia wody,
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrz,
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Ponadto PRliP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej (skrajny) przy ul. Sikorskiego o pow. 167 mkw. (działka 385 mkw.),
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego (z możliwością adaptacji na gabinety lekarskie).

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, tel. 677-103 lub 677-100.



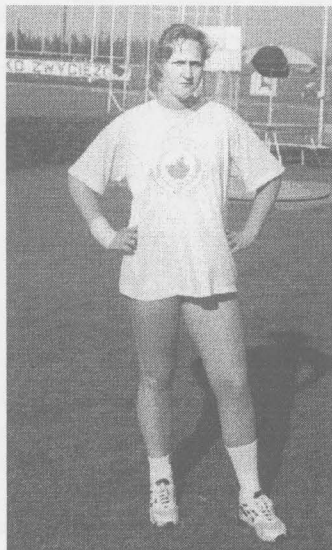
REKORD NA POCZĄTEK SEZONU

Ustanowieniem nowego rekordu województwa (jeszcze suwalskiego) w rzucie młotem rozpoczęła tegoroczny sezon lekkoatletyczny Marta Stankiewicz z LUKS „Hańcza” Suwałki. Użyła ona 41,70 m, czyli o prawie cztery metry więcej od dotychczasowego rekordu życiowego. Zabrakło jej zaledwie dwu centymetrów do pobicia rekordu suwalskiego stadionu lekkoatletycznego.

Inauguracja sezonu królowej sportu w trzeciomajowe święto zgromadziła na starcie ok. 600 zawodników i zawodniczek z województw suwalskiego, łomżyńskiego, białostockiego i ostrołęckiego oraz z obwodu kaliningradzkiego. Uroczystego otwarcia dokonał prezes **Leszek Lewoc** w obecności wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Polskiego Związku Lekkiej Atletyki **Janusza Kuczyńskiego**.

Podczas zawodów uzyskano szereg wartościowych rezultatów. Najprzyjemniej będą wspominać początek kolejnego sezonu **Krystyna i Przemysław Zabawscy** z Podlasia Białystok. Oboje uzyskali najlepsze wyniki zawodów w swoich konkurencjach - pchnięciu kulą: **Krystyna** (z domu Danielczyk, wychowanka Pojezierza Suwałki) - 18,04 m oraz 192 punkty

rankingowe, jej mąż **Przemysław** - 17 m i 161 pkt. Z innych



Marta Stankiewicz - rekord życiowy na początek sezonu.

interesujących rezultatów warto odnotować wyniki: **Haliny Nasteruk** (Podlasie Białystok - juniorki) - 13,04 m i 141 pkt. w

pchnięciu kulą, oraz **Marty Stankiewicz** - także w pchnię-



Sezon lekkoatletyczny nie mógł rozpocząć się bez popularnego Leona Mosiejki. Tutaj razem z Władysławem Renowickim i Henrykiem Krzesickim.

ciu kulą 12,80 m (138 pkt.), **Magdy Dankiewicz** - 14,94 sek (139 pkt.) w biegu na 100 m ppł., **Aleksandra Baranowskiego** (z Kaliningradu) - 68,28 m w rzucie oszczepem i 154 pkt. oraz **Tomasza Lulki** - 14,57 m także w pchnięciu kulą juniorów (134 pkt.), **Rubena Dima** (Kaliningrad) w skoku w dal - 7,23 m i 141 pkt.

(rl)

STP GROMI RYWALI

Kolejne zdecydowane zwycięstwo w lidze okręgowej odniósł zespół Suwalskiego Towarzystwa Piłkarskiego. Tym razem STP pokonało Pogoń Ryn aż 6:1 i coraz bardziej zwiększa w tabeli przewagę nad rywalami. Tydzień wcześniej suwalczyńscy rozgromili Orła Stare Juchy 7:1.

Natomiast w III lidze upragnione zwycięstwo z Wkrą Żuromin odnieśli piłkarze Wigier, walczący o pozostanie w lidze po reorganizacji rozgrywek.

(rl)

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

TENISOWE TOWARZYSTWO

Szesnastu zawodników wzięło udział w inauguracyjnym nowym sezonie Otwartym Turnieju o Puchar Dyrektora OSiR rozegranym 3 maja br. Zwyciężył **Adam Cąkała** przed **Robertem Szeszką** - obaj z Suwałk. Suwalskie Towarzystwo Tenisowe liczy ok. 40 zawodników. W ubiegłym roku udało się przeprowadzić rozgrywki ligowe z udziałem zawodników z Giżycka, Mikołajek i Augustowa. Podobny turniej rangi wojewódzkiej zostanie rozegrany w roku bieżącym. Suwalczyńscy tenisiści w sezonie trenują na kortach koło stadionu lekkoatletycznego przy ul. Wojska Polskiego, a podczas świąt religijnych i państwowych w sezonie zimowym korzystają z gościnności sali sportowej w Szkole Podstawowej nr 2.

(rl)



Ryszard Ćwikliński (z prawej) wręcza Adamowi Cąkałowi puchar dyrektora OSiR.

SZEPY TANKI

★ Suwalska lewica ma już tak wielu członków i sympatyków, iż organizuje aż w dwóch ratach obchody pierwszomajowe. Dlaczego jednak tylko nieliczni wiedzą o tym i przychodzą pod pomnik Straceń?

★ Trzeciomajową mszę św. celebrował w Suwałkach ks. biskup Wojciech Ziembka. W swoim wystąpieniu zauważył, że przybyli przedstawiciele władz, wojsko, policja i... „trochę wiernych”. Niestety, dużo suwalskich wiernych, w tym członkowie i sympatycy ugrupowań prawicowych, nie przybyło. Oj, trudne te Suwałki dla każdej opcji politycznej czy światopoglądowej. Choć trzeba przyznać, że na dawnych pochodach pierwszomajowych frekwencja dopisywała.

★ Po raz pierwszy pod Dąbką Wolności władza oddzieliła się od ludu taśmą. Tylko niektórzy zebrani, mimo że każdy miał wolne ręce, oklaskiwali wystąpienia oficjeli. Jak tak dalej pójdzie, to przy nieobecności najbliższej rodziny lub braku „spontanicznej” klaki może dojść do tego, że nie będzie komu klaskać. Świty naszych decy-

dentów są również jakoś niemrawe i nie widać u nich entuzjastycznego wiwatowania na cześć pryncypałów.

★ W tym roku prawica nie zorganizowała oddzielnych obchodów trzeciomajowych. Wychodzi więc na to, że największym lokalnym komunistą jest Cezary Cieślukowski i to przez niego odbywały się w naszym mieście podwójne obchody świąt państwowych. Gdy odszedł, natychmiast nastąpiło - od dawna oczekiwane - zbratanie wszystkich sił politycznych. A może teraz już nie wypada się dzielić, zwłaszcza gdy nowy wojewoda ma jeszcze tyle funkcji do podzielenia?

★ Jak było faktycznie z tym zbrataniem, dokładnie nie wiadomo, ponieważ wśród delegacji składających wiązanki nie widać było SLD i PSL. Czyżby ich nie zaproszono? Jednak wiceszef Unii Pracy Ryszard Gurban na końcu szpaleru delegacji samotnie złożył wiązankę pod Dębem Wolności. Wyglądało, jak gdyby zrobił to bez stosownego zaproszenia i namaszczenia. Siły porządkowe nie interweniowały.

★ W swym przemówieniu wojewoda chwalał reformatorskie poczynania przewodniej partii (AWS) i jej koalicjanta (UW). Z jego słów wynikało, że przeciwnicy nowego podziału administracyjnego to partokularni lokalni patrioci lub egoiści. Na razie nie ma ustawowego obowiązku okazywania przez suwalczan zachwyty z powodu tego, że miasto straci status wojewódzki.

★ Oczywiście nie mogło się obyć bez przemówienia szefa obecnej egzekutywy AWS, tj. Dariusza Ciszewskiego. Skupił on się na historii Dąbka Wolności. Na ogół suwalczanie znają ten temat, ale z pewnością liczny nowo mianowany urzędnikom taka wiedza się przydała. Ciekawe, czy zastanawiają się nad tym, dlaczego właśnie Suwałki wybrano na miejsce posadzenia tego drzewka.

★ W trakcie poświęcenia krzyża ponownie zabrał głos wojewoda. Tym razem mówił „z głowy”. Niestety, szło mu - delikatnie mówiąc - nie najlepiej. Czuło się, że ma tremę i drży mu głos. Oczywiście umiejętność przemawiania nie jest najważniejsza, ale lepiej by było, gdyby raczej drżała mu ręka przy podpisywaniu kolejnych zwolnień.

★ Jeszcze niedawno prawicowi politycy rozgłaszali, że Suwałkami rządzą komuniści. Zastanawiające, że przyczynili się oni do tego, iż kolejny krzyż znalazł się w wyeksponowanym miejscu. Czyżby rządziły nami nietypowe komuchy mające prawicowe odchylenia?

★ Trzeba pochwalić suwalską policję za to, że nareszcie dobiera się do skóry różnym „nietykalnym”. Wprawdzie w zakładane sidła dość często wpadają też sami funkcjonariusze, ale zawsze to postęp. Miejmy nadzieję, że ten pozytywny trend nie będzie przerwany kolejną zmianą komendanta wojewódzkiego.

★ Suwalskie „trio” w składzie Ciszewski, Bogatkiewicz i Domagała oznajmiło lokalnej prasie, że tylko prawica, oczywiście reprezentowana głównie przez nich, jest w stanie zapewnić pomyślny rozwój Suwalszczyzny. Czy pierwszym etapem tego prawicowego uszczęśliwiania nas jest odebranie Suwałkom statusu miasta wojewódzkiego?

★ Na razie w Suwałkach ujawniły się dwa wyborcze kluby prawicowe i jeden lewicowy. Chcą one rządzić naszym miastem i przyszłym powiatem suwalskim. Redaktor „HYDE’U” to zwolennik bezpartyjnego centrum i mają one znikome szanse na uzyskanie jego głosu. Niemniej życzy tym partiom zarejestrowania swych list, gankiej kampanii wyborczej i uzyskania liczby głosów na miarę rzeczywistej wielkości i popularności.

★ Lokalne mass media doniosły, że boby opuszczają swoje dotychczasowe podmiejskie żerowiska i przenoszą się do Suwałk. Ostatnio jednego znalazł na osiedlu Północ. Ciekawe, któremu ugrupowaniu politycznemu idą w sukurs i chcą wspomóc akcją podgryzania stołków. Rzecznik prasowy wojewody dotychczas tego faktu nie skomentował.

★ Na łamach „Naszych Krajobrazów” zamieszczono zdjęcie radnego Włodzimierza Jankowskiego. Widać na nim, jak samotnie na tle wcześniej posadzonych przed radnych dąbków poprawia sznurek, którym drzewko jest przywiązane do palika. Trzeba pochwalić fotoreportera tego tygodnika, że uchwycił to dodatkowe indywidualne zaangażowanie.

SUWALSKI ZNAK ZWYCIĘSTWA



Fot. Z. Galaszkowski